IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 167)**
- **Komisji Infrastruktury (nr 285)**

z dnia 26 maja 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Edukacji Nauki i Młodzieży (nr 167)

Komisji Infrastruktury (nr 285)

26 maja 2023 r.

Komisje: Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Infrastruktury, obradujące pod przewodnictwem poseł **Mirosławy Stachowiak-Różeckiej (PiS)**, przewodniczącego Komisji Edukacji Nauki i Młodzieży, przeprowadziły:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o inwestycjach w zakresie budowy strzelnic oraz innych inwestycjach kształtujących postawy patriotyczne i wychowanie w poczuciu odpowiedzialności za państwo polskie realizowanych przez uczelnie (druk nr 3236).

W posiedzeniu udział wzięli: **Wojciech Murdzek** sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki wraz ze współpracownikami, **Aneta Mijal** dyrektor Departamentu Prawnego Ministerstwa Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami, płk **Mirosław Fryga** z CWCR-MON, płk **Jarosław Wyszecki** z DGRSZ-MON, **Paweł Dębowski** naczelnik wydziału Analiz Prawnych i Systemowych w Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, **Piotr Szulc** radca prawny w Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych, **prof. Zbigniew Marciniak** przedstawiciel Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, **Marek Wójcik** pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich, **Przemysław Matysiak** ekspert Związku Powiatów Polskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Marta Artymińska**, **Agnieszka Kalinowska-Wójcik**, **Elżbieta Kessel**, **Jolanta Osiak**, **Jakub Sindrewicz** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Magdalena Klorek**, **Adam Niewęgłowski** –legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Porządek dzienny… Proszę więc nie gawędzić. Porządek dzienny posiedzenia obejmuje pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o inwestycjach w zakresie budowy strzelnic oraz innych inwestycjach kształtujących postawy patriotyczne i wychowanie w poczuciu odpowiedzialności za państwo polskie realizowanych przez uczelnie (druk 3236). Czy są uwagi do porządku dziennego?

Stwierdzam, że Komisje przyjęły porządek dzienny.

Przechodzimy do jego realizacji. Pani Marszałek Sejmu 17 maja 2023 r. skierowała do Komisji, Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Infrastruktury do pierwszego czytania poselski projekt ustawy o inwestycjach w zakresie budowy strzelnic oraz innych inwestycjach kształtujących postawy patriotyczne i wychowanie w poczuciu odpowiedzialności za państwo polskie realizowanych przez uczelnie (druk 3236). Przedstawicielem wnioskodawców jest pani poseł Urszula Rusecka. Bardzo proszę, aby w imieniu wnioskodawców zaprezentowała nam projekt.

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo parlamentarzyści połączonych Komisji, projekt niniejszej ustawy zrodził się z potrzeby, z którą obecnie niezaprzeczalnie mamy do czynienia, związanej z politycznym zagrożeniem zewnętrznym dla militarnego bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej.

Sednem tej ustawy jest możliwość wybudowania na terenach uczelni wyższych miejsca, w którym mogłyby powstać strzelnice, z uwagi na wnioski od osób, od młodych ludzi,

studentów, jak również z uwagi na to, że dowódcy wojskowi, którzy obecnie realizują praktyczne szkolenia wojskowe studentów w ramach chociażby programu Legia Akademicka, stwierdzają, że podstawowym problemem dotyczącym planowania i realizacji szkolenia strzeleckiego studentów jest dostępność strzelnic. Jest ich po prostu niewiele. Studenci, którzy chcieliby się szkolić, muszą długo dojeżdżać, pokonując duże odległości. Ideą wnioskowanej ustawy jest możliwość sprawnego i szybkiego wybudowania nowych strzelnic wraz z całym ich zapleczem logistyczno-materiałowym. To jest jakby główna idea, główna myśl w projektowanej ustawie. To jest rodzaj specustawy. Ona zmienia przepisy prawa, między innymi Prawa budowlanego, powodując szybką ścieżkę administracyjną, aby takie obiekty mogły powstawać na terenach uczelni. Mamy program „Strzelnica w powiecie", natomiast młodzież akademicka – studenci, jak najbardziej są tymi, którym warto dedykować tego typu urządzenia. Na pewno jest to z punktu widzenia dzisiejszej sytuacji geopolitycznej – tak jak powiedziałam na wstępie –ważny projekt. Mam nadzieję, że państwo z połączonych Komisji pochylą się nad tym projektem. Będziemy oczywiście podczas szczegółowego rozpatrywania nad każdym artykułem pochylać się, ale główną ideą jest to, aby sprawnie i szybko uczelnie, które będą głównymi inwestorami tego typu urządzeń, mogły takie inwestycje na swoich terenach realizować. To tyle, jeśli chodzi o wniosek. Nie ma co długo dyskutować. To po prostu jest specustawa, która umożliwi wybudowanie tego typu obiektów. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Myślę że przejdziemy od razu do dyskusji i do zadawania pytań przez posłów. Informuję, że są przedstawiciele resortów. Jest pan minister Murdzek na sali (resort edukacji, jak państwo wiecie). Są przedstawiciele resortu infrastruktury, resortu rozwoju, bo w jakiejś mierze ten projekt dotyka właśnie tych trzech obszarów. Państwo są więc do państwa dyspozycji, jeśli będzie taka potrzeba, żeby odpowiadali na pytania. Zgłosiła się już pani poseł Hanna Gill-Piątek.

Poseł Hanna Gill-Piątek (niez.):

Pan poseł Lasek pierwszy się zgłaszał.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Wytrzymajcie chwilkę, utrzymajcie rękę. Ja sobie to zaraz zanotuję, a pani Hanna Gill-Piątek już zabiera głos, dobrze?

Poseł Hanna Gill-Piątek (niez.):

Prosiłabym, żeby pan poseł Lasek pierwszy, a ja po panu pośle.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pan poseł Lasek pierwszy, bardzo proszę.

Poseł Maciej Lasek (KO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowni państwo posłowie, szanowni goście, każda ustawa, a w szczególności specustawa, powinna mieć jakiś powód powstania. W uzasadnieniu przedstawionym przez wnioskodawców możemy przeczytać, że założeniem ustawy o inwestycjach w zakresie budowy strzelnic oraz innych inwestycjach kształtujących postawy patriotyczne i wychowanie w poczuciu odpowiedzialności za państwo polskie, realizowanych przez uczelnie, jest wprowadzenie ułatwień proceduralnych umożliwiających sprawną realizację budowy strzelnic oraz innych inwestycji kształtujących i jak dalej w nazwie ustawy, oraz uproszczenie procesu inwestycyjnego, wprowadzenie rozwiązań służących realizacji tego celu oraz usunięcie przeszkód, które mogą wystąpić. I tu nasuwa się pierwsze pytanie do wnioskodawców oczywiście oraz do osób, jeżeli są goście na sali reprezentujący środowisko wyższych uczelni, czyli do potencjalnych inwestorów, jeżeli byłaby taka możliwość uzyskania odpowiedzi. Ile było przypadków prób realizacji takich inwestycji, takich opisanych w projekcie przez uczelnie wyższe, które napotkały utrudnienia, i przez to są podstawą do wyciągnięcia wniosków, że niezbędne jest wprowadzenie specjalnych rozwiązań prawnych ułatwiających przeprowadzanie takich inwestycji? Szanowni państwo, my nie negujemy potrzeby rozwoju strzelectwa dzisiaj, w sytuacji, w której jeszcze jesteśmy – zagrożenia konfliktem, który

toczy się za naszą wschodnią granicą, ale z punktu widzenia jakości tworzonego prawa trochę zaskakujące jest, że do każdego problemu ostatnio zaczynamy tworzyć specustawę. Wydaje się, że to nie jest ta droga. Gdyby szanowna pani poseł przedstawicielka wnioskodawców mogła udzielić takiej informacji, czy były próby realizacji takich inwestycji, które utknęły, bo to by nam bardzo pomogło w podjęciu decyzji. Jeżeli były takie przypadki, to jakie to były inwestycje i na czym polegały utrudnienia, bo to również jest ważnym zagadnieniem.

Nie mniej istotnym pytaniem jest zdefiniowanie, czym są inne inwestycje kształtujące postawy patriotyczne i wychowanie w poczuciu odpowiedzialności za państwo polskie realizowane przez uczelnie wymienione w art. 1 ust. 2 pkt 2 lit. a, bo można byłoby odnieść wrażenie, że tak, jak najbardziej strzelnice, bo strzelnice są ładnie i bardzo dobrze zdefiniowane, ale już definicja innych inwestycji…? Czy to są inwestycje liniowe, czy to są budynki, czy to są – nie wiem – pomniki czy cokolwiek innego? Przydałby się taki katalog zamknięty, bo zarówno Związek Powiatów Polskich, jak i Rada Główna Nauki i Szkolnictwa Wyższego zwracają na to uwagę, że brak tego określonego katalogu tych inwestycji może budzić wątpliwości. Akceptując czy przyjmując do wiadomości dobre intencje wnioskodawców, jeżeli chodzi o ten projekt, jak wiadomo, diabeł tkwi w szczegółach i mogą być później problemy z tym, czy takie inne inwestycje, zwłaszcza że to jest w dużej mierze decyzja wojewody, będą traktowane jako te właśnie wchodzące w zakres tej ustawy czy nie. Prosiłbym więc o takie doprecyzowanie.

I jaka jeszcze jest uwaga? Nie są oszacowane skutki finansowe dla budżetu tej ustawy. Rozumiem, że w projekcie, który jest projektem poselskim, bardzo często się podaje, że to nie jest… że trudno to oszacować, ale to może stanowić problem zarówno dla jednostek samorządu terytorialnego, jak i dla powiatów, jak i dla inwestora, którym jest wyższa uczelnia.

I tak jak powiedziałem na początku, nie negujemy absolutnie wagi budowy strzelnic i wpływu na zwiększenie odporności państwa zwłaszcza w sytuacji wojny za naszą wschodnią granicą, ale ciągle mamy te wątpliwości, czy nie można tych inwestycji przeprowadzić zgodnie z obowiązującymi przepisami, czyli czy jest przykład takich inwestycji – tak jak powiedziałem na początku – które utknęły, którym trzeba specjalnie pomóc i to było przyczyną stworzenia tej właśnie specustawy? Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Teraz pani Hanna Gill-Piątek.

Poseł Hanna Gill-Piątek (niez.):

Szanowni państwo, szanowna Komisje, szanowni goście, chciałabym… halo? W związku z tym… Przepraszam. W związku z przedstawioną ustawą chciałabym poprzeć głos pana posła Laska, bo oczywiście intencje projektodawców są bardzo dobre. Rozumiem, że patriotyzm i w ogóle zdolności strzeleckie trzeba rozwijać u młodzieży, która oczywiście chce to robić. Natomiast mam kilka pytań związanych z tą ustawą. Pracując w Komisji Infrastruktury od prawie już 4 lat, odnoszę wrażenie, że bardzo często właśnie z takimi dobrymi intencjami zwracają się osoby, które przychodzą i przedkładają właśnie w postaci projektów poselskich, a niestety czasem również rządowych, pochodzących z innych resortów niż związanych z planowaniem przestrzennym, czyli z innych resortów niż ministerstwo rozwoju, projekty specustaw – takich specjalnych aktów, tak jakby prawo nie istniało. Tych specustaw piętrzy się nam już po prostu kolejny stosik. Doszło do tego, że w kolejnej specustawie musi być dokładnie określona tak zwana drabinka legislacyjna, wobec której ta specustawa jest podrzędna, a wobec której jest nadrzędna. Chciałabym państwu powiedzieć, że obecnie równoległe procedujemy na Komisji Infrastruktury poważną reformę planowania przestrzennego w Polsce. To jest jakby zmiana konstytucji przestrzeni w Polsce w ogóle i zmiana zasad jej kształtowania. Zresztą w bardzo różnych punktach to są również dobre kierunki, ale między innymi poprawką złożoną przez panią posłankę Paluch obecną na tej sali jest tam taki specjalny tryb, do którego państwo się odwołujecie w tym projekcie, który omawiamy, lokowania inwestycji właśnie o specjalnym znaczeniu dla bezpieczeństwa przez wojewodę na polecenie ministra obrony. Tam dotyczy to bardzo dużych inwestycji. W tej chwili nie będę

wypowiadać się ocennie o tym trybie, bo nie oceniam go dobrze, ale w tej chwili jest już poprawka, którą na pierwszym czytaniu włożyliśmy do treści tej ustawy. Wystarczyłoby tam dopisać właściwie „i strzelnice" i byłoby po sprawie tak naprawdę. To znaczy, można to zrobić w ramach prawa powszechnie obowiązującego. Nie jest potrzebny oddzielny akt. Rozumiem więc, że projektodawcy mieli dobre intencje, ale chcę zwrócić państwa uwagę, że jeżeli będziemy cały czas kształtować polski system prawny i regulacje aktami specjalnymi, to w końcu nie będziemy wiedzieli, do czego to obowiązujące ogólnie prawo naprawdę zastosować.

Ogromne moje wątpliwości budzi również ten zapis, na który zwraca uwagę między innymi Związek Miast Polskich. Co to są w ogóle inwestycje kształtujące postawy patriotyczne? Szanowni państwo, pod to można naprawdę podciągnąć wszystko. To nie tylko budynek. To jest również budowla. To może być inwestycja liniowa typu ścieżka patriotyczna. Nie wiem. Naprawdę powinniśmy szczególnie dokładnie to określić. Dlaczego? Dlatego, że wpisujemy to do ustawy o gospodarce nieruchomościami. Przypomnę, że art. 6 UGN, który przedstawia inwestycje celu publicznego jest katalogiem zamkniętym i bardzo restrykcyjnie przestrzegamy tego, żeby tam nie znalazły się żadne rzeczy, które otwierają furtki jako cele publiczne, żeby nie znalazły się rzeczy, które mogłyby być nadużyte. Nawet kiedy na początku kadencji pozwalaliśmy na budowę tramwajów… linii tramwajowych bez towarzyszącej drogi, to również mieliśmy na Komisji Infrastruktury taką dyskusję i w końcu te tramwaje nie znalazły się w katalogu celu publicznego. To więc jest bardzo restrykcyjny i zamknięty katalog. Otwierając jakby taką furtkę i wpisując do tego katalogu jako cel publiczny tak zwane inne inwestycje kształtujące postawy patriotyczne, właściwie jako cel publiczny definiujemy coś dowolnego, coś bardzo nieokreślonego. Istnieje tutaj pewna sprzeczność i nieproporcjonalność, na którą zwracam państwa uwagę.

Skoro już jesteśmy przy „szóstce" UGN, to zwracam uwagę na to, że owszem być może na uczelniach potrzebne są strzelnice, ale bardziej studentom potrzebne są akademiki – akademiki, które w tej chwili są w tragicznym stanie, w których jest za mało miejsc. Studenci naprawdę przy tych cenach wynajmu mieszkań czasami muszę rezygnować ze studiów. Bywa – opisywała to ostatnio Gazeta Wyborcza – że zapisują się na kierunki w uczelniach, w których są jeszcze wolne miejsca, po czym z tego nie korzystają, nie chodzą na te uczelnie… tylko po to, żeby mieć miejsca w akademiku, a o tych akademikach nikt nie myśli. O ile celu mieszkaniowego bezpośrednio nie możemy umieścić w katalogu celu publicznego, bo przypominam, że konstytucyjnie jest tak, że cel publiczny to jest coś, co musimy zrealizować w tym, a nie w innym miejscu. Jeżeli możemy w innym miejscu, to wtedy trzeba to miejsce rzeczywiście wybrać dlatego, że powiązane są z nim bardzo silne narzędzia administracyjne. O tyle akademiki moglibyśmy do tego katalogu celu publicznego spokojnie wprowadzić, co Komisji Edukacji bardzo polecam. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Przepraszam. Pani poseł Dziemianowicz-Bąk, bardzo proszę.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, zgadzając się z podnoszonymi już tutaj uwagami, kilka uzupełnię, ale najpierw uwaga o naturze ogólnej. Oczywiście rozwój strzelectwa, wzmacnianie postaw odpowiedzialności za państwo, wychowanie patriotyczne to są słuszne i bardzo pięknie brzmiące słowa i sformułowania, które jednak nie znajdują odzwierciedlenia w treści przedłożonego projektu ustawy, bo ten projekt ustawy ani nie jest o wychowaniu, ani nie jest o patriotyzmie. Ten projekt jest o tym, jak omijać przepisy na przykład prawa budowlanego i innych ustaw. To jest zresztą tak, jak przedstawiła to pani posłanka uzasadniająca projekt, specustawa wyłączająca wiele bardzo istotnych regulacji czy to Prawa budowlanego, czy Kodeksu Postępowania Administracyjnego, czy ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, ustawy o ochronie przyrody. Te wyłączenia nie wydają się być uzasadnione. Nie ma w uzasadnieniu projektu jasnych i klarownych argumentów, dlaczego miałyby zostać poczynione, co może sugerować, że takie rozwiązania będą prowadziły czy stworzą okazję, otworzą furtkę do szeregu nadużyć i nieprawidłowości. Druga uwaga jest taka, że jest to kolejny przykład nadmier-

nej centralizacji, bo o inwestycjach wspomnianych w projekcie miałby decydować wojewoda w zasadzie bez udziału lokalnych społeczności przy wyłącznie możliwości biernego przyglądania się tym inwestycjom. Wójtowie, burmistrzowie zgodnie z ustawą nie będą mieli za wiele do powiedzenia, pomimo że to przecież u nich miałyby powstać inwestycje, strzelnice lub – właśnie – nie wiadomo co, ponieważ ustawa nie definiuje, co to jest inna inwestycja kształtująca postawy patriotyczne i wychowanie w poczuciu odpowiedzialności za państwo polskie. Nie wiemy, czytając ten projekt, czy projektodawcy mieli tutaj na myśli chodnik czy ławeczkę, czy płot, czy cokolwiek innego. To nie jest sarkazm, pani posłanko. Jeżeli… Ale ja bardzo chętnie usłyszę od pani odpowiedź na to, cóż takiego kryje się pod terminem „inna inwestycja kształtująca postawy patriotyczne", bo widzieliśmy już patriotyczne ławeczki. One z patriotyzmem nie miały nic wspólnego. Wiele wspólnego miały z wydawaniem publicznych pieniędzy, które – chyba przyzna pani poseł – w warunkach tak głębokiego kryzysu gospodarczego, takiej drużyny, tak niedoinwestowanych usług publicznych można byłoby przeznaczyć na cele lepsze niż rozpadające się po miesiącu brzydkie i niefunkcjonalne ławeczki. Nie do wszystkiego, jeżeli się przyczepi etykietę „patriotyzm", to staje się patriotyczne. Wręcz przeciwnie z patriotyzmem nie ma nic wspólnego rozrzucanie nie swoich publicznych pieniędzy podatników. To jest działanie wbrew własnemu państwu, wbrew interesowi społeczeństwa i z całą pewnością nie ma nic wspólnego z patriotyzmem.

Kolejna uwaga jest taka, że oczywiście, jak to macie państwo w zwyczaju, projekt został skierowany w trybie poselskim, choć został przedłożony przez posłów posiadających większość rządową. Jest to ewidentna próba ominięcia konsultacji społecznych na przykład z samorządami, o których już mówiłam, że zostały pominięte, choć jednak będzie to na ich terenie, już nie mówiąc nawet o tym, że obradują tutaj dwie komisje – Komisja Edukacji i Komisja Infrastruktury, a nie ma… nie zostało to skonsultowane z komisją odpowiedzialną za samorząd. To po prostu pokazuje, że chcą państwo pominąć ich głos.

Pomimo braku tych konsultacji społecznych środowisko, czyli Rada Główna Nauki i Szkolnictwa Wyższego, środowisko reprezentujące uczelnie, które wedle projektu miały być inwestorami, wyraziła negatywną opinię na temat tego projektu, co również należałoby wziąć pod uwagę i wsłuchać się w te uwagi.

Kolejna sprawa jest taka, że nie wiadomo, ile to wszystko miałoby kosztować. W uzasadnieniu czytamy wyłącznie, że uchwalenie projektowanej ustawy może spowodować skutki finansowe dla budżetu państwa, które ze względu na charakter są jednak trudne do oszacowania. Szanowni państwo, jeśli kolejny już raz chcecie państwo specustawą umożliwiać dowolne w zasadzie finansowanie czy korzystanie ze środków publicznych, to przyzwoitość nakazywałaby przyznać się, ile tych pieniędzy chcecie wydać, z jakimi czekami pan minister ma się udać do poszczególnych miast, żeby je wręczyć, bo jak już wspomniałam, to nie są państwa pieniądze, to są pieniądze publiczne i każda złotówka powinna być 4 razy oglądana. My oczywiście jako Lewica nie mamy absolutnie nic przeciwko, żeby wzmacniać postawy patriotyczne, żeby rozwijać kompetencje w zakresie strzelectwa, żeby wzmacniać postawy odpowiedzialności za państwo, ale uważamy, że te słowa mają uwagę i znaczenie i nie należy sobie nimi wycierać ust tylko po to, żeby po raz kolejny psuć proces legislacyjny i z pominięciem konsultacji społecznych forsować kolanem projekt, który w naszej ocenie przysłużyć się może głównie do tego, żeby mieli państwo okazję do kolejnego zawłaszczania środków publicznych. Oczekujemy wyjaśnień w sprawie tych podniesionych kwestii. Będziemy zgłaszać poprawki do tego projektu. Natomiast na ten moment kolejna specustawa nie wydaje się uzasadniona i potrzebna. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Małgorzata Chmiel. Widzę, panie pośle. Jest pan zapisany. Potem będzie pan poseł Sośnierz, pani Paluch, pani Wcisło chyba wyszła, Suchoń, Borys. Jest. Pan również jest. Wiesław Szczepański. Wszystko się zgadza? Wspaniale. Bardzo proszę, pani poseł Małgorzata Chmiel.

Poseł Małgorzata Chmiel (KO):

Dziękuję bardzo. Zgadzam się z moimi przedmówcami. Zgadzam się z panią Gill-Piątek, że dużo łatwiej i prościej byłoby zamiast tworzyć kolejną specustawę, wpisać strzelnice do ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, którą procedujemy w tej chwili. Można to bez problemu zrobić. Zgadzam się również z tym, co mówił pan poseł Lasek na temat inwestycji kształtujących postawę patriotyczną i wychowanie w poczuciu odpowiedzialności za państwo polskie. Pytam się, czy każdy, kto będzie chciał wybudować cokolwiek innego, co wojewoda zakwalifikuje jako obiekt budujący postawę patriotyczną, będzie ponad prawem, czyli będzie można praktycznie budować bardzo szeroki katalog różnych inwestycji. W jaki sposób chcecie to ograniczyć? Czy te inwestycje…

Mam dodatkowe pytanie. Czy te inwestycje będą musiały być zgodne z planem zagospodarowania przestrzennego? Skoro to jest specustawa, to pewnie nie. Czy o to chodzi tutaj? Dlatego to w ten sposób konstruujecie? Przez 30 dni wojewoda nie będzie mógł przeprowadzić całego postępowania, które jest wymagane przy uzyskaniu pozwolenia na budowę, bo rozumiem, że takie będzie musiało być, w przypadku takich obiektów jak strzelnica. Gdzie jest na przykład miejsce na sprzeciw sąsiadów? Tym bardziej, że decyzja będzie mogła mieć nadany rygor natychmiastowej wykonalności. Tego również się obawiam. Szanowni państwo, w szczegółach – jeszcze raz podkreślam to, co moi koledzy powiedzieli wcześniej – nie mamy nic przeciw temu, żeby młodzież i studenci szkolili się w strzelaniu obojętnie czy w formie elektronicznej czy standardowej, bo również nie jest to ujęte, jakie to mają być strzelnice, jakiego rodzaju. Natomiast zakres tej specustawy jest tak szeroki, że budzi to naprawdę poważne wątpliwości co do intencji sporządzania tej specustawy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Dobromir Sośnierz, bardzo proszę.

Poseł Dobromir Sośnierz (Wolnościowcy):

Proszę państwa, 42 artykuły poświęcone na specustawę dotyczącą budowania strzelnic to jest miara katastrofy, do jakiej ta nieustająca biegunka legislacyjna w tym Sejmie doprowadza. Jeśli potrzebujemy napisać 42 artykuły o budowie strzelnic, to pokazuje to, jak ciemną dżunglą jest polskie prawo – dżunglą, przez którą trzeba się z maczetą przedzierać, w której nikt już nie wie, jak przepisy są ze sobą powiązane, w której nikt już się całkowicie nie orientuje, a już szczególnie obywatele.

Dlaczego, z jakiego powodu ma być tak, że jeśli państwu na czymś zależy, to prawo budowlane, inwestycyjne i inne, które państwo skądinąd uchwaliliście dla obywateli, tu ma nie być przestrzegane? Jeśli uważacie, że te wszystkie regulacje, które ja uważam za zbędne, szkodliwe i głupie Prawa budowlanego, które krępują tak bardzo swobodę dysponowania swoją własność, że one są dobre, to dajcie przykład, że one są dobre i kiedy dotyczą również was i rzeczy, na którym wam zależy, to stosujecie je co do joty i pokazujcie, jak bardzo wam się podobają. Dlaczego właśnie wtedy, kiedy wam na tym zależy, ma to nie dotyczyć tych inwestycji? Ja nie rozumiem. Jeśli uważacie, że te przepisy są złe, a ja podzielam…, jeśli tak uważacie, a ja podzielam to zdanie, to zmieńcie je dla wszystkich. Niech wszyscy cieszą się z dobrodziejstw uproszczonych ścieżek inwestycyjnych.

Jeśli już nawet przyjąć takie założenie, że niektóre inwestycje mają być zbudowane według długiej ścieżki, inne według krótkiej, to czemu, do cholery, nie zrobicie tak, że te dwie ścieżki są również uregulowane i co najwyżej, co jakiś czas trzeba dopisać jedno zdanie, że i strzelnice do tego, i coś tam jeszcze, i Pałac Saski będzie również budowany według też tej szybkiej ścieżki. Dlaczego nie są uregulowane dwie ścieżki w prawie ogólnym, żeby ciągle nie wydawać specustaw? Przecież to jest zaśmiecanie prawa kolejnymi ustawami. To jest dosadzanie w tej dżungli dodatkowych drzew, żeby trudniej było przez nią przyjechać, bo teraz wszyscy, którzy będą mieli kontakt z tymi wszystkimi ustawami, które zmieniamy, które tu są 42 nowelizowane czy 41, będą musieli jeszcze uwzględnić to, że istnieje taka specustawa i być może coś z niej wynika dla sprawy, którą akurat analizują. Przecież to jest absolutnie niedopuszczalna praktyka. Ja to mówię przy każdej specustawie. Cieszę się, że teraz reszta opozycji, która kiedy przyklepywała te różne

szkodliwe wyjątki, budzi się i mówi – mówimy jednym głosem – że to nie może tak wyglądać. Tak nie może wyglądać system prawa w Polsce. Błagam. Absolutnie przeciwko tej ustawie… Jeśli uważacie, że potrzebne są specjalne regulacje, to albo zmieniamy dla wszystkich to dziadostwo i rozmontowujemy albo robimy po prostu jedną ustawę o specjalnej ścieżce, która będzie na stałe przewidziana, i tylko będziemy dopisywać kolejne inwestycje do tego. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pani poseł Anna Paluch, bardzo proszę.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, te głosy, które tutaj padły, świadczą, że w znakomitej większości państwo zabierający głos nie zadali sobie trudu, żeby przeczytać te 42 czy 46 artykułów projektu, o którym się wypowiadają. Proszę państwa, za każdym razem nasza kochana opozycja jest za, a nawet przeciw. Wszyscy są za wzmacnianiem obronności, ale jak trzeba wybudować strzelnice, to oczywiście będą przeciw. Szanowni państwo, zdecydujcie się więc i zachowujcie się w sposób, jak przystało na poważnego polityka, a nie strzępcie sobie języka po próżnicy.

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o kwestię podniesioną tutaj przez panią poseł Gill-Piątek, to również świadczy o niezrozumieniu do końca ustawy, którą procedujemy i która dzisiaj zostanie uchwalona, a której jestem sprawozdawczą. Przypominam i zwracam uwagę pana ministra, że druk sejmowy 3097 o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym dokonuje zmiany właśnie w tej ustawie i w 49 innych ustawach. Żywot decyzji, żywot studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego w ciągu najbliższych dwóch lat się skończy i zamiast tego w każdej gminie będzie obowiązywał plan ogólny gminy, czyli wracamy do sytuacji, która była w zagospodarowaniu przestrzennym przed tą nieszczęsną reformą, którą popełniła, świeć panie nad jej duszą, nieboszczka Blida, czyli jest, że tak powiem, plan, który organizuje i rozgranicza tereny o poszczególnych funkcjach na terenie konkretnej gminy. To oczywiście ma swoje następstwa, natomiast oczywiście przez pewien czas, czyli przez 2 lata to studium uwarunkowań, czyli dokument, który nie ma rangi prawa miejscowego, będzie jeszcze obowiązywał, wygasał, tak? Natomiast nie w tym jest rzecz. Ta rzecz, którą poruszyła pani poseł Gill-Piątek, jakoby był już specjalny tryb, z którego można skorzystać to jest absolutna nieprawda. W ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w nowych warunkach, która się uprawomocni 30 dni od dnia ogłoszenia, będzie tak, że będzie ten plan ogólny gminy i będzie kilka rodzajów planów miejscowych, czyli zintegrowany plan inwestycyjny i będzie plan miejscowy. Dochodzi nowy rodzaj, który rzeczywiście wprowadzony jest poprawką. Polega on na tym, że w przyspieszonej procedurze wprowadzonej przez wojewodę będzie pewnego rodzaju plan miejscowy, ale to dotyczy dużych inwestycji o charakterze obronnym i gospodarczym, czyli dla dużych przedsięwzięć – nie wiem – z zakresu przemysłu zbrojeniowego i podobnym. To nie jest przystawalne do tego projektu, który tutaj pani Rusecka przedstawia. Czyli krótko mówiąc, jeżeli wojewoda prowadzi procedury na wniosek takiego czy innego podmiotu, to wcale z tego nie wynika, że interesy osób trzecich nie będą respektowane. Jest to pewnego rodzaju procedura skrócona, ale jest to procedura, która ma swoje wymogi środowiskowe, zgodności z prawem budowlanym i zgodności z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Naprawdę więc proszę takich opowieści tutaj nie opowiadać, tylko najpierw przeczytać projekt ustawy.

Co do tego, co państwo tutaj wygadujecie, państwo posłowie z opozycji, to sorry, ale w 2018 r. w czerwcu byłam sprawozdawcą ustawy, która skracała procedury i porządkowała dla budowy Baltic Pipe. Dzięki temu żeśmy tę ustawę ustanowili w 18 r. Baltic Pipe zbudowało się tak, żeby można było Rosjanom powiedzieć „żegnajcie” w październiku 22. Proszę więc przestać po prostu uderzać w specustawy, bo to jest normalne narzędzie, które się stosuje, jeżeli chce się w sposób odpowiedzialny pilnować bezpieczeństwa państwa. Proszę więc po prostu wypowiadać się merytorycznie. Proszę się wypowiadać merytorycznie, odnosić się do zapisów, a nie do swoich wyobrażeń, najpierw przeczytać projekt, o którym się wypowiadacie, a dopiero potem opowiadać.

Generalnie zwracam uwagę pana ministra i jego współpracowników na to, że trzeba będzie dostosować te zapisy do tych zapisów z druku 3097. Jak mówię, dzisiaj je przegłosujemy. Senat będzie trzymał je miesiąc, ale powiedzmy sobie, koło lipca można się spodziewać, że będą te przepisy obowiązywać. Myślę, że więcej nie ma co, że tak powiem, zagłębiać się, bo to jest już na dalszym etapie prac nad projektem. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Teraz pan przewodniczący, bardzo proszę.

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo. Wydaje się, że jednak potrzebujemy trochę więcej zastanowienia nad niektórymi rozwiązaniami. Mam pytanie do pani posłanki Paluch. Jak zapewnić, aby dyspozycje art. 36 ust. 2, 3 została wprowadzona w życie? „Przekazanie akt i odpowiedzi na skargę następuje w terminie 15 dni od dnia otrzymania skargi. Sąd rozpatruje skargę w terminie 30 dni od dnia otrzymania akt wraz z odpowiedzią na skargę". Jak to zapewnić, kiedy wiemy, że dzisiaj na rozprawy w sądach czeka się miesiącami? Jak to zrobić…

Poseł Anna Paluch (PiS):

Niech się kasta nareszcie weźmie do pracy. Za to jej płacimy.

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

…żeby wypełnić dyspozycję art. 36 ust. 3? „Termin rozpatrzenia skargi kasacyjnej na decyzje, o których mowa w niniejszej ustawie, wynosi 2 miesiące". Kiedy tu się czeka jeszcze dłużej? Jak to zrobić? To są przecież… My mamy uchwalić prawo, które z założenia nie będzie wykonywane? Tak nie powinno być, pani poseł. Potrzebna tu jest trochę dłuższa refleksja. Być może powinniśmy powołać podkomisję i wypracować rozwiązania optymalne? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pan poseł Mirosław Suchoń, bardzo proszę.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysokie Komisje, szanowni państwo, może zacznę jednak od tego, co powiedziała moja szanowna przedmówczyni, bo trudno przejść do porządku dziennego nad sformułowaniem, że specustawa jest normalnym rozwiązaniem. Specustawa, jak sama nazwa wskazuje, jest rozwiązaniem specjalnym do rozwiązania rzeczywiście kwestii, których nie da się rozwiązać w inny sposób, i to jest takie narzędzie, które umożliwia na przykład realizowanie inwestycji poważnych, liniowych, które wymagają specjalnego trybu. Natomiast ilość specustaw, zwłaszcza w takich obszarach, które powinny podlegać normalnej procedurze – taką procedurą jest budowa strzelnicy – pokazuje stan zepsucia państwa tak naprawdę. Doprowadziliście przez 8 ostatnich lat system prawny w Polsce do takiego poziomu, że nie da się zrobić normalnie inwestycji, tylko do każdej inwestycji trzeba specustawę. To jest niepoważne. Wiem, że prawda boli, ale naprawdę…

Poseł Anna Paluch (PiS):

Panie pośle, prosimy konkretnie, a nie politycznie. Proszę się odnosić do zapisów ustawy.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

…jakaś herbatka na uspokojenie? Nie wiem, melisa? Dobrze byłoby odnosić się również do uzasadnienia. Niestety uzasadnienie jest tak lapidarne, że w zasadzie nie wiadomo, o co chodzi. Każdy kto… Nie wiem, czy ktokolwiek z większości czytał to uzasadnienie, ale tam tak naprawdę jest powtórzone to, co jest napisane w treści tego aktu prawnego, tylko innymi słowami. Z tego uzasadnienia kompletnie nic nie wynika. Tam nie ma żadnego uzasadnienia merytorycznego do tego żeby Wysoka Izba zajmowała się tymi przepisami, bo gdyby było, to państwo sypaliby przykładami z rękawa, dlaczego trzeba tę ustawę przyjąć. Bo nie da się tego, tamtego, to nie działa, tamto nie działa. Nie ma tego w uzasadnieniu. Są trzy strony tak naprawdę wodolejstwa. Trzy strony wodolejstwa i nic więcej. Mało tego. Ono było tak tragicznie przygotowane, że nawet państwo posłowie wnioskodawcy musieli jeszcze dopisać na wezwanie pani marszałek informacje,

które nie były w pierwotnej wersji. To nie jest poważne traktowanie poważnego tematu jakim jest specustawa. W związku z tym…

I oczywiście jeszcze jedna rzecz, o której warto pamiętać. Jest taki program „Miliard strzelnic w każdym powiecie". Te strzelnice są realizowane. Miliard strzelnic. Panie pośle, jesteśmy przed wyborami. Miliard strzelnic w każdym powiecie. Gliwice, powiat częstochowski, Rybnik, powiat bielski – te inwestycje są realizowane. Gminy, samorządy realizują te inwestycje. Od 2019 r. jest dofinansowanie. Gminy realizują te inwestycje.

Mam podstawowe pytanie. Jakie są prawdziwe powody powstania tego projektu? Odwołałem się już do tych pytań, które pan poseł Lasek był uprzejmy skierować. Na jakich etapach realizacyjnych występują problemy, w których miejscach one wystąpiły, które samorządy na przykład zwracały się z takimi prośbami, żeby takie przepisy przyjąć, bądź też jakie organizacje? Gdzie są te zgłoszenia, gdzie są te merytoryczne uzasadnienia dotyczące konieczności przyjęcia takich przepisów w obszarze, który powinien być realizowany w sposób normalny, bo to, że trzeba budować takie obiekty, to, że one są budowane – ja nie słyszałem tutaj jakiegoś głosu podważającego potrzebę budowy tego rodzaju obiektów – to jest coś, co jest oczywiste i wokół czego nie ma tutaj sporu. Natomiast jest pytanie o to, co tak naprawdę nie działało, gdzie nie zadziałało, kto informował, czy tego nie da się rozwiązać w inny sposób, stosując na przykład jakieś uproszczenia w przepisach ogólnych, bo trudno przyjąć za jakiś standard, że w przypadku budowy… Za chwilę będziemy przyjmować specustawę dotyczącą urządzenia kwietnika, bo okaże się, że – nie wiem – tak państwo piętrowo ułożyli przepisy, że nie da się tego zrobić w normalny sposób. Bardzo bym więc prosił o takie merytoryczne dogłębne wyjaśnienie, bo tak jak powiedziałem, jest rządowy program, który prowadzi ministerstwo, i on działa. Strzelnice są budowane. Skoro więc są budowane, robią to samorządy i to nawet w fajnych ilościach, to co takiego stało się i gdzie się stało, że musi być specjalna ustawa?

I drugie pytanie. Co to są te inne inwestycje, bo ja mam wrażenie, że być może tu chodzi o wprowadzenie do obiegu prawnego jakiejś ścieżki właśnie pod te inne inwestycje i coś za tym stoi. Ale to by było nieuczciwe, gdyby państwo postępowali w ten sposób, że pod płaszczykiem inwestycji dotyczących budowy strzelnic, z czym wszyscy – myślę – czy większość z nas pewnie się zgadza, próbowali przepchnąć coś, co jest jakąś rzeczą skandaliczną, która nie powinna mieć miejsca. Bardzo proszę więc o wyjaśnienie, co autor miał na myśli, co to są te inne inwestycje i jakie były rzeczywiste realne powody, kto zgłaszał, kiedy zgłaszał, kto z tym przyszedł, gdzie wystąpiły i jakiego typu to były problemy i czy nie dało się tego rozwiązać, naprawiając coś, co nie funkcjonuje w prawie ogólnym? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pan poseł Piotr Borys, bardzo proszę.

Poseł Piotr Borys (KO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, ten wasz projekt powinien nazywać się „Gniot niepatriotyczny", bo naszym obowiązkiem patriotycznym jest stworzenie dobrego prawa. Chyba trzeba naprawdę upaść na głowę, żeby wpisywać strzelnice, które mogą być budowane w normalnych warunkach w oparciu o istniejące przepisy tak, jak zbudowane są w powiatach, w specjalną specustawę. Tym sposobem tak naprawdę każdy rektor będzie mógł nazwać, jeżeli będzie chciał zbudować, akademik – koszarami, stołówkę – kantyną. Jak będzie chciał wybudować WC, to nazwie to wojskowym sanitariatem i tak dalej, i tak dalej. Szanowni państwo, przecież to jest jakiś poziom totalnego absurdu. Powiedzcie nam, co się za tym kryje? Czy chcecie budować na każdej uczelni pomniki, bo to jest ścieżka, czy może macie tajemniczego wykonawcę 100 specjalnych strzelnic, który przyjdzie i wybuduje, a wy to sfinansujecie? Co kryje się za tą ustawą, bo nie ma tutaj za grosz zdrowego rozsądku i logiki? Wytłumaczcie się, co stoi za tą ustawą albo kto stoi za tą ustawą.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję, ale panie pośle, przy okazji zwracam uwagę, że jednak prosiłabym nie opowiadać, kiedy jest merytoryczna dyskusja, że ktoś stoi na głowie albo że gniot albo jakieś tego typu podobne epitety, bo prostu naprawdę merytoryczna rozmowa bez tego rodzaju

wycieczek będzie sensowniejsza i bardziej strawna dla tych, co nas oglądają i interesują się, co w tym Sejmie się dzieje. Jest to w interesie nas wszystkich. Nasz wizerunek polityków to jest interes nas wszystkich. Wiesław Szczepański.

Poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, ja mam kilka pytań, dlatego że patrząc na tę ustawę, zastanawiam się, dlaczego ta ustawa jest kierunkowa tylko dla uczelni, kiedy postawy patriotyczne i strzelnice można również realizować w ostatniej klasach szkół średnich? I takie budowy nowych strzelnic mogłyby być… Gdyby to były budowy strzelnic przy szkołach średnich i wyższych, to mógłbym to zrozumieć, natomiast patrząc na tę ustawę, po pierwsze, zastanawiam się, dlaczego ona również nie jest opiniowana przez Komisję Administracji i Spraw Wewnętrznych. Z jednego względu, że to minister spraw wewnętrznych wydaje po prostu pozwolenie na używanie broni na strzelnicach w oparciu o ustawę o broni i amunicji. Przecież ta broń, która będzie używana na strzelnicy, będzie bronią, która może poprzez nieumiejętne używanie – powiedzmy – doprowadzić do określonych konsekwencji. Ale z drugiej strony rodzi się pytanie, dlaczego przykładowo, jeżeli to ma być ustawa – powiedzmy – która kształtuje postawy patriotyczne i mówi o budowie strzelnic, że dlaczego państwo tak ją rozszerzacie? Przecież wpisanie tam do zapisów, że może tam być uzbrojenie terenu, może oznaczać, że część uczelni, która ma atrakcyjne tereny, uzbroi te tereny i co będzie, jeżeli te uzyska pieniądze i te tereny sprzeda, a za chwilę deweloper po prostu tam wejdzie? Co będzie, jeżeli… Zapytam panią poseł, czy jest taka jest dopuszczalna możliwość, że na terenie gruntów należących do uczelni X czy Y wybuduje dwa bloki i nazwę je blokami…, że będzie to osiedle – nie wiem – obrońców kraju z muralami i po prostu powie „kształtowanie postaw patriotycznych”, bo mieszkamy na osiedlu, i mogę to sprzedać? Czy ta ustawa – mam do pani pytanie – będzie pozwalała mi wybudować po prostu na tych gruntach obiekty mieszkalne i nazwać osiedle jakąś nazwą patriotyczną, mówiąc o tym, że teraz będziemy mieszkać na osiedlu, gdzie kształtuje się postawę patriotyczną, dlatego że to osiedle będzie się nazywało – nie wiem – obrońców wybrzeża, obrońców kraju – powiedzmy – nazwą jakiegoś byłego… osoby walczącej w okresie okupacji czy już po okresie okupacji? Dlaczego ta ustawa nie zawęża się tylko do strzelnic, tylko tak szeroko została przez państwa po prostu przyjęta?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Karolina Pawliczak.

Poseł Karolina Pawliczak (Lewica):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Chcę zwrócić państwa uwagę na ogromną uznaniowość wprowadzanej dziś ustawy. Wojewoda decyduje według własnego uznania, co jest inwestycją patriotyczną, a co nią nie jest. Uczelnia może przejąć nieruchomości należące do samorządów. To jest niezwykle niepokojące i krytyczne zdanie, z którym zresztą państwo w ogóle się nie liczycie, Związku Powiatów Polskich… To jest po prostu skandaliczne. Bez żadnych konsultacji, bez żadnych opinii chcecie państwo przyjąć tego typu ustawę, która ma ogromne znaczenie w mojej ocenie dla samorządów. Ponadto w nawiązaniu do tego, co powiedział już pan poseł Suchań, w 2021 r. powstał program „Strzelnica w powiecie”. Albo ten program jest totalną klapą, z której nie potraficie się rozliczyć, albo jest niezbyt patriotyczny, że wprowadzacie kolejną specustawę, która ma totalnie zmienić ten system. Bardzo proszę o informację, dlaczego wprowadzany jest taki zakres zadań i zobowiązań, a co z realizacją tego właśnie programu? Nie mogę oprzeć się wrażeniu, że jest to specustawa pisana po prostu na zlecenie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pani poseł Szumilas.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Praktycznie dokładnie o to samo chciałam państwa wnioskodawców zapytać. Po pierwsze, ustawa zawiera przepisy, które pozwalają na wywłaszczenie decyzją wojewody. Proszę państwa, w trybie poselskim bez konsultacji społecznych uderzamy w majątek, we właścicielski… bez jakiegokolwiek sposobu na przedyskutowanie tego, ewentualnie

skontaktowanie się czy uzyskanie opinii właścicieli, związków, samorządów na temat tego, czy taki zapis ustawowy jest możliwy. I druga rzecz. To wywłaszczenie będzie się odbywało na mocy decyzji wojewody, który uznaniowo będzie określał, czy to jest inwestycja patriotyczna czy nie. Rozumiem, że zbliża się koniec kadencji, że państwo rzutem na taśmę chcecie sobie zrobić jakieś przepisy, które być może jeszcze pozwolą wam kilka wstęg otworzyć czy przeciąć przed wyborami, ale dlaczego robicie to kosztem obywateli, kosztem samorządów, kosztem tych społeczności, które być może nie chcą na swoim terenie strzelnicy chciałyby jakąś inną potrzebną inwestycję, na przykład ośrodek zdrowia czy żłobek. Natomiast tutaj arbitralnie będzie decydował wojewoda.

I drugie moje pytanie dotyczy właśnie programu „Strzelnica w powiecie". Bardzo proszę przedstawicieli ministerstwa o informację, ile zostało wybudowanych, ile zostało oddanych do użytku, a ile było planowanych do realizacji właśnie w tym programie i w jakim terminie? Jakie koszty tego programu zostały poniesione? Jakie są prawdziwe powody wprowadzenia nagle pod koniec kadencji bez jakichkolwiek konsultacji projektem poselskim tak kontrowersyjnej ustawy? Bo gdyby ona ograniczała się wyłącznie do budowy strzelnic, moglibyśmy o tym dyskutować, ale przez niejasne zapisy ona otwiera możliwość wykorzystywania przepisów do różnego rodzaju manipulacji, do różnego rodzaju rzeczy, z którymi mieliśmy już do czynienia. Nie chcę tutaj mówić o przekrętach i takich innych rzeczach, ale mam obawę, że ta ustawa jest bardzo bliska właśnie takim określeniom. Bardzo bym więc prosiła o jasne powody takich a nie innych zapisów oraz informację na temat programu.

A do pani przewodniczącej mam taką prośbę. Każdy z nas posłów jest wybrany przez wyborców po to, żeby na komisjach wyrażać swoje zdanie. Jakimś dziwnym trafem jest tak, że pani przewodnicząca recenzuje i poucza posłów opozycji, nie zwracając uwagi na to, co mówią posłowie koalicji rządzącej. Pani przewodnicząca, proponuję nie recenzować ani jednych, ani drugich. Niech pani wykonuje swoje obowiązki przewodniczącej, nie dyskredytując żadnego na tej sali, a reaguje tylko w momencie, kiedy rzeczywiście ktoś obraża i mówi rzeczy, które nigdy nie powinny paść na Komisji. Niestety często się zdarza, że to właśnie posłowie koalicji rządzącej takie słowa wypowiadają i wtedy nie ma reakcji. Bardzo panią przewodniczącą proszę.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Bardzo pani poseł, dziękuję za te słowa, bo to jest rzeczywiście informacja, w której pani daje przyzwolenie na tego rodzaju epitety emocjonalne, nic niewnoszące do merytorycznej dyskusji…

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Nie, pani przewodnicząca. Nie, pani przewodnicząca. To jest recenzowanie. To, o czym pani w tej chwili… Ja rozumiem…

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, szkoda… Dajmy spokój, nie ma co tego komentować.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Przewodniczący Komisji prowadzi, a nie recenzuje.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Ja nie recenzuję, tylko zwracam uwagę, że używanie epitetów, które nie mają nic wspólnego z treścią i pracą merytoryczną, nie służy nikomu, nie służy posłom i stwarza nasz negatywny wizerunek. Ale jak pani sobie życzy, przestanę zwracać na to uwagę, akcentować i podkreślać, tylko pokazywać w czasie kampanii, jakim językiem się państwo posługujecie. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Milczanowska. Bardzo proszę.

Poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysokie Komisje bardzo dużo padło tutaj takich słów nieuzasadnionej krytyki, jeżeli chodzi o projekt tej ustawy, dlatego że jak zawsze warto się wczytać w te zapisy, bo państwo mówicie tutaj o wydawaniu decyzji przez wojewodów. Rzeczywiście ta ustawa jest specustawą, ale również tam istnieje zapis, że od takich decyzji będzie się można odwołać. Szanowni państwo, nie wszę-

dzie mamy… Jak? Panie pośle, jak się odwołać? Jest napisane, jak się można odwołać. To wszystko zapisane, ile dni na odwołanie i tak dalej. To jest jedna sprawa, ale rzeczywiście w poczuciu takiej odpowiedzialności za państwo polskie, za to, co się w ogóle w świecie dzieje, co się dzieje za wschodnią granicą – mamy wojnę na Ukrainie – niezbędne są tego rodzaju inwestycje i jest również zapotrzebowanie samego środowiska akademickiego, proszę państwa. Wy o tym nie mówicie nic, że studenci chcieliby mieć również taki dostęp do strzelnic. Przecież my tutaj… W tej ustawie nie jest napisane… Mamy strzelnicę… Gdybyście tak państwo zechcieli… ja was wysłuchiwałam z pokorą, a tutaj wystarczy, że odezwie się przedstawiciel strony koalicji rządzącej i wy już natychmiast „uderz w stół, a nożyce się natychmiast otwierają" i nie pozwolicie nic powiedzieć.

Szanowni państwo, przecież w samym tytule projektu ustawy mamy rozszerzone, o jakie te inwestycje kształtujące tego rodzaju podstawy chodzi, że będzie to rozszerzony zakres. Przecież widzimy, jak wielkie jest zapotrzebowanie… Program się przyjął, jeżeli chodzi o strzelnice w każdym powiecie i te strzelnice tak zwane wirtualne i tak dalej, na których również zawodowcy ćwiczą, bo wojsko ćwiczy i policja ćwiczy, bo również takowe mają u siebie. Pozwólmy więc.

Co do powiatów, to przecież wiemy, że w hierarchii jest to ta najniższa jednostka samorządu terytorialnego, która odpowiada za sprawy rządu, za sprawy nieruchomości związanych ze Skarbem Państwa na swoim terenie, więc z pewnością i takie miejsca w wielu miejscowościach również się znajdą, których właścicielem będzie Skarb Państwa. Bieżcie również to pod uwagę. Tak to funkcjonuje. Szanowni państwo, nie w każdym powiecie i nie w każdej miejscowości mamy uczelnię wyższą. Proszę to również wziąć pod uwagę. W takim więc duchu ja proponuję, żebyśmy przeszli, pani przewodnicząca, do procedowania ustawy. To jest mój wniosek formalny, żeby przejść do procedowania przedłożonej ustawy przez panią poseł wnioskodawcę – panią przewodniczącą Urszulę Rusecką, dlatego że w większości wypowiedzi państwo siebie kalkujecie. Nic nie wnosi wypowiedź po wypowiedzi nowego do procedowanej ustawy z waszej strony. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Wniosek formalny, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pani wiceprzewodnicząca pokazała, że PiS nie lubi dyskusji i lepiej zamknąć, nie odpowiedzieć na pytania, przejść do drugiego czytania i siłowo to zrobić. Proponuję, pani przewodnicząca, ponieważ rzeczywiście temat jest kontrowersyjny, powołanie podkomisji, która spokojnie nad tym projektem mogłaby popracować i przygotować jego wersję, wyjaśniając te wszystkie wątpliwości. Wtedy byłabym nawet skłonna, że możemy przejść do przegłosowania tych wniosków tylko należałoby tylko dać jeszcze możliwość wypowiedzenia się stronie społecznej na temat tych projektów.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Tak, ja bardzo cenię i szanuję szczególnie te apele, kiedy państwo po wielu godzinach dyskusji i powtarzaniu w kółko od tych samych pytań przypominacie sobie o stronie społecznej. Szanowni państwo, proponuję więc następujące procedowanie, jeśli chodzi jeszcze o to dzisiejsze posiedzenie. Jeśli dobrze spoglądam na salę, to jeśli chodzi o posłów, zgłaszał się jeszcze jedynie pan poseł Michał Krawczyk, pani w ramach ad vocem, pani poseł, zgłasza się pani Maria Kurowska, zgłasza się ze strony społecznej… Moment, pozwólcie mi powiedzieć, szanowni państwo. Jak się zgłosicie wszyscy, to moja propozycja nie będzie sensowna. Otwierałam listę zgłoszeń godzinę temu. Zgłosili się ci, co się zgłosili. Spośród dochodzących, doszedł jeszcze pan Michał Krawczyk i w międzyczasie pani Maria Kurowska. Ok. Jeśli ktoś jeszcze, rozumiem. Jeśli pozwolicie mi skończyć. Ze strony społecznej tylko pan Wójcik i na tym by się lista mówców wyczerpała. Zamknęlibyśmy… Widzę panią, pani poseł. Powiedziałam, że w ramach ad vocem również pani. Błagam. Słuchajcie mnie. Mówiłam. Moja propozycja jest więc taka, żebyśmy – z mojej strony – rzeczywiście wysłuchali jeszcze te kilka głosów. Będziemy mieć pierwsze czytanie za sobą. Na kolejnym posiedzeniu Sejmu przedstawiciele resortów przeanalizują sobie te wszystkie postulaty i uwagi. Na następnym posiedzeniu Komisji poświęconej temu tematowi wszyscy będziemy już lepiej przygotowani – głównie przedstawiciele

resortów – do tych odpowiedzi i ta dyskusja moim zdaniem ma szansę być bardziej merytoryczna i mniej emocjonalna. Chciałam więc, mówiąc krótko, poprosić panie poseł, żeby wycofały te wnioski formalne. Te cztery głosy jeszcze wysłuchamy. Zamykamy dzisiaj na tym etapie posiedzenie i wracamy do szczegółowego rozpatrzenia na kolejnym zaplanowanym posiedzeniu.

Poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pani przewodnicząca, jeżeli można.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Anna Milczanowska (PiS):

W związku z tym ja wycofuję swój wniosek, jeżeli pani przewodnicząca tak uważa, żeby jeszcze te zapisane osoby rzeczywiście zabrały głos. Proszę bardzo, tak.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Tak, dziękuję. Czy pani Szumilas wycofuje wniosek. Pani Szumilas nie wycofuje wniosku, ale jednak wobec tego, ponieważ…

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Ok. wycofamy. Ewentualnie na następnej…

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Proszę bardzo, pan Michał Krawczyk. Jeszcze raz wymienię posłów: pan Michał Krawczyk, pani Gill-Piątek i pan Franciszek Starczewski. Troje posłów… I Maria Kurowska. Czworo posłów zabiera głos i dwie osoby ze strony społecznej. Dziękuję. Zamykam listę. Bardzo proszę.

Poseł Michał Krawczyk (KO):

Dziękuję. Przed chwilą, kilka minut temu padł argument o zapotrzebowaniu środowiska akademickiego na strzelnice. Chciałbym państwu zwrócić uwagę, że do projektu ustawy załączone jest stanowisko Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, które negatywnie opiniuje… Ale… Dobrze, to nie jest pytanie. Jeśli pada argument o tym, że jest zapotrzebowanie środowiska akademickiego na budowę strzelnic przy wyższych uczelniach, to ja państwa informuję, że środowisko akademickie w sprawie tej ustawy się wypowiedziało. Rada Główna Nauki i Szkolnictwa Wyższego negatywnie zaopiniowała projekt ustawy, w 10 punktach pisząc i uzasadniając swoją negatywną opinię. Pytanie więc jest takie, czy ta ustawa odpowiada na zapotrzebowanie środowiska akademickiego, bo jak widać, z tego, co przed chwilą powiedziałem, nie czy raczej odpowiada na zapotrzebowanie wizerunkowe posłów PiS, którzy pod tą ustawą się podpisali?

I druga kwestia, która również padała. Państwo powoływaliście się na program „Strzelnica w powiecie". Informuje państwa, że zgodnie z oficjalną informacją ministerstwa obrony trzy takie strzelnice do tej pory powstały w trzech powiatach. Trzy klasyczne strzelnice w trzech powiatach w państwa programie, który zapowiadaliście, że będzie ogromnym programem Ministerstwa Obrony Narodowej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pani poseł Gill-Piątek.

Poseł Hanna Gill-Piątek (niez.):

Szanowna pani przewodnicząca, ja nie ad vocem, ja z wnioskiem o to, żebyśmy do listy mówców jednak dołączyli głos Biura Legislacyjnego i po prostu opinię w sprawie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Maria Kurowska.

Poseł Maria Kurowska (PiS):

Szanowni państwo, wsłuchując się w głosy opozycji, odnoszę wrażenie, że po prostu opozycja szuka dziury w całym, wszędzie dopatruje się drugiego dna. Sądzę, że bazuje na własnych doświadczeniach, że kiedyś, gdy rządzili, to właśnie zawsze tam coś było zakamuflowane, i dlatego też państwo nas posądzacie. Myślę jednak, że jest w tym rów-

nież element zazdrości, ponieważ rzeczywiście jesteśmy kreatywni, wychodzimy naprzeciw potrzebom środowisk i, panie pośle Krawczyk, środowisko akademickie to jest nie tylko Rada Główna Szkolnictwa Wyższego. Trzeba słuchać szerzej. Mam głosy od moich wyborców i osób, które trochę tym się zajmują, i te głosy są absolutnie przeciwne, to znaczy, moi wyborcy zwracają uwagę, że ilość broni przypadająca na jednego Polaka jest najmniejsza w Europie. Nie wiem, dlaczego. Po prostu nie szkolimy się w tym kierunku, bo przecież ta broń nie może trafić do osób, które strzelać nie umieją. A zatem jest to jakiś pierwszy krok, abyśmy dołączyli do tej czołówki europejskiej, jak na przykład Czechy czy Niemcy. Proszę spojrzeć, ile broni przypada na po prostu 100 osób, bo to taki jest wskaźnik. Zatem uważam, że projekt jest bardzo dobry i należy go procedować, a jeśli chodzi o inne inwestycje, które państwo wskazujecie, to dziękujemy za podpowiedzi – w następnej kadencji będziemy je być może realizować. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pan poseł Franek Starczewski, bardzo proszę.

Poseł Franciszek Sterczewski (KO):

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, ze zdziwieniem przysłuchuję się całej tej debacie i w ogóle pojawieniu się takiego projektu. Mam wrażenie, że państwo w ten sposób chcecie się przyznać po prostu do porażki swojego programu „Strzelnica w powiecie".

Jak wiemy, niewiele tych strzelnic powstało. W związku z tym, jeżeli nie potraficie współpracować z samorządami, to teraz próbujecie siłowo specustawą zmusić po prostu uniwersytety do budowy strzelnic na ich terenie. Myślę, że to jest po prostu kuriozalne. To jest po prostu bardzo dziwne i myślę, że przeciwskuteczne i antypatriotyczne w głębi ducha. Tymczasem uniwersytety, studenci i po prostu Polki i Polacy potrzebują niekoniecznie strzelnic na akademikach, niekoniecznie strzelnic na terenach uniwersyteckich, ale właśnie akademików. Dlaczego tylko 8% studentów w Polsce może liczyć na akademik, z czego w Poznaniu, z którego pochodzę, zaledwie 5%? Dlaczego tym się nie zajmiecie? Dlaczego po prostu lekceważycie ten temat? Czy w związku z tym, że podjęta jest próba mieszania porządków i myślicie o instalowaniu strzelnic na terenie uniwersytetów, na terenie poligonów macie zamiar budować akademiki? Czy taka po prostu logika, wam przyświeca? Skupcie się po prostu na tym, co naprawdę należy do rządu RP. Naprawdę są wyższe potrzeby środowiska uniwersyteckiego, a nie jakieś zmuszanie uniwersytetów do robienia tego, do czego nie są powołane, i tak naprawdę do przekazywania im zadań, z którymi wy sobie nie potraficie poradzić. Liczę na to, że jednak ta ustawa nie przejdzie albo przynajmniej będzie na tyle poprawiona, że przyczyni się do realnej poprawy jakości kształcenia i realnej poprawy bezpieczeństwa i przygotowania nas jako społeczeństwa na różne sytuacje, bo w tym momencie to jest po prostu kpina, a nie żadna patriotyczna ustawa. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Pan Wójcik, bardzo proszę.

Pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich Marek Wójcik:

Państwo przewodniczący, państwo posłowie, szanowni państwo, Marek Wójcik, Związek Miast Polskich. Na początku chciałbym powiedzieć, że oczywiście jesteśmy za tym, żeby młodzież szkoliła się w zakresie strzelectwa. To nie podlega dyskusji. Po drugie, z powodów formalnych Komisja Wspólna Rządu i Samorządu nie opiniowała tego projektu, ponieważ jest to projekt poselski, choć oczywiście doskonale państwo wiecie, że jest to projekt przygotowany przez resort edukacji i nauki. Niestety również wbrew regulaminowi Sejmu nie otrzymaliśmy tego projektu do zaopiniowania, a przypomnę, że ten regulamin daje nam 14 dni na to, aby ten projekt zaopiniować. Tak się nie stało.

Natomiast z takich uwag merytorycznych to chcę przypomnieć, że są dzisiaj przepisy art. 42 ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, które wyraźnie wskazują, że budowa, remont i utrzymanie tych strzelnic to jest zadanie własne jednostek samorządu terytorialnego. To po pierwsze.

Po drugie, żeby szanować państwa czas, dziwię się, dlaczego ogranicza się te przepisy wyłącznie do uczelni. Rzeczywiście, tak jak wcześniej mówiono, przecież my prowadzimy szkoły ponadpodstawowe, w tym takie, które mają rozszerzony program dotyczący obronności. Takich szkół jest wiele. Dlaczego nie można by było skorzystać z tych przepisów, również w tym przypadku? To wydaje się zupełnie uzasadnione, żeby młodzież w wieku lat 16, 18 mogła być beneficjentem tych przepisów.

Oczywiście nie chcę również rozszerzać, jest kwestia definicji tego, co można realizować, co można traktować jako obiekty, które działają na rzecz kształtowania postawy patriotycznej. To rzeczywiście ewidentnie wymaga dookreślenia, żeby sytuacja była jednoznaczna.

Kolejna wątpliwość dotyczy doręczenia zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji na nieruchomości stanowiącej własność samorządu terytorialnego. One nie mogą być przedmiotem obrotu na podstawie przepisów o gospodarce nieruchomościami, co jest jawnym ograniczeniem praw własności jednostki samorządu terytorialnego w stosunku do tych gruntów.

Rzecz oczywista również, że w stosunku do planowania przestrzennego mamy rzeczywiście propozycje rozwiązań, które spowodują, że będziemy mieli problemy natury odszkodowawczej, dlatego że jeżeli jest już z miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego i na tym obszarze nie przewidziano tego typu obiektów, to będziemy mieli problemy w stosunku do podmiotów zainteresowanych status quo w zakresie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, od sąsiadów począwszy. Autor projektu nie przewidział żadnych rozwiązań dotyczących potencjalnych kwestii odszkodowawczych, które niestety dotkną jednostkę samorządu terytorialnego. W tym kontekście również przypomnę państwu, że my powinniśmy otrzymać rekompensatę dochodów, jeżeli ta regulacja wprowadzi ograniczenie, a będziemy mieli z tym do czynienia co najmniej kilka razy. Szanując państwa czas, powiem tylko o dwóch przypadkach. Po pierwsze, te dotyczące usuwania drzew i krzewów, bo opłaty z tego tytułu stanowią również dochód jednostek samorządu terytorialnego, a tu nie ma na ten temat ani słowa. Po drugie – to również nas bardzo dziwi – te dotyczące zajęcia pasa drogowego. Ustawodawca… Projektodawca, przepraszam, wskazuje, że porozumienia określające warunki korzystania przez inwestora z gruntu nie będą obejmować ponoszenia opłat z tego tytułu, więc za zajęcie pasa drogowego, co znów powoduje nasze ubytki w dochodach.

Wydaje mi się, pani przewodnicząca, że ta propozycja, która tu padała – to państwo będziecie decydować, ja tylko jako pokorny żuczek mogę prosić państwa o akceptację – rozwiązania pod tytułem skierowanie tego projektu do podkomisji… My mamy gotowe propozycje poprawek. Chcielibyśmy wziąć udział w tych pracach i wypracować rozwiązanie, które spowoduje, że nie będzie ona naruszało dotychczasowych przepisów w sposób, który państwu przed chwilą przekazałem. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Ostatni głos w dyskusji – pan profesor Marciniak. Bardzo proszę.

Przedstawiciel Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego prof. Zbigniew Marciniak:

Pani przewodnicząca, bardzo dziękuję za udzielenie głosu. Występuję tutaj w imieniu Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich oraz przewodniczącego Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Nie będę czytał tej uchwały, bo ona wisi publicznie. Można się z nią zapoznać. Chciałbym w zasadzie dość króciutko, choć przewrotnie, podziękować państwu posłom, że nie padł na tej sali ani razu argument „co te uczelnie kombinują", bo to tak wygląda trochę, że próbuje się coś załatwić za pomocą specustawy. Ręczę państwu, że w Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, która grupuje 110 rektorów największych uczelni publicznych, nic o tym nie było wiadomo, póki nie pokazał się projekt ustawy. Krótko mówiąc, to nie było konsultowane, nikt o tych sprawach nie rozmawiał i nie badał, jak to jest. Uczelnie nie są przeciw strzelnicom. Jak najbardziej są za, ale nie potrzebują mętnej wody, żeby padały podejrzenia, że uczelnie będą kombinować jakąś inną infrastrukturę. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Kończymy dyskusję. Poproszę o zwięzłe podsumowanie panią poseł wnioskodawcę. Rozumiem, że przedstawiciele resortów odnotowali uwagi i postulaty, oraz przygotują się do dalszego etapu prac. Bardzo proszę, pani poseł Rusecka.

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, bardzo dziękuję za wszystkie głosy w dyskusji – te merytoryczne i te mniej merytoryczne. Chciałabym tylko z całym szacunkiem do państwa rektorów powiedzieć, że parlamentarzysta ma prawo składać projekty poselskie i również tak czynimy. Chcę powiedzieć, że ta ustawa w sposób sprawny i szybki pozwoli wybudować nowe strzelnice, które będą zapleczem logistyczno-materiałowym i dzięki temu projektowi będzie rozwijała się niezbędna baza materiałowa umożliwiająca szkolenie wojskowe studentów, wzmacniając w ten sposób potencjał obronny militarny Rzeczypospolitej Polskiej, co bez wątpienia jest w dobrze pojętym interesie publicznym. Rozumiem, że dla państwa, zwłaszcza tych, którzy przez poprzednie 8 lat rządzili, dla obronności Polski najważniejsze były tablice Mendelejewa, bo tym państwo się wsławiliście. Jednak wolę, żeby nasza młodzież szkoliła się w tym, co teraz jest niezbędne, chyba że państwo z opozycji reprezentują jedną ze swoich idolek piosenkarek, która kiedyś śpiewa „nie oddałabym ci, Polsko ani jednej kropli krwi". Jednak uznaję, że nasza młodzież musi być w sprawach obronności i ochrony państwa przygotowana i swojego bezpieczeństwa, i bezpieczeństwa naszego narodu. Dlatego bardzo bym jednak prosiła państwa rektorów, żeby się pochylili nad tą sprawą bo ona do niczego nie zobowiązuje. Ona tylko daje możliwość, jeżeli są tereny, na których można tego typu inwestycje realizować, żeby one były zrealizowane szybko, bo zanim się wybudują, zanim inwestycja powstanie i zanim jeszcze tę młodzież się wyszkoli, to jednak trochę potrwa, a może być niestety tak, że nie będziemy mieć na to czasu. Bardzo dziękuję i mam nadzieję, że wszyscy jednak jednogłośnie tę ustawę przyjmiemy. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu ustawy z druku 3236. Dziękuję państwu. Zamykam posiedzenie.